

Agata Dworzak

Sanktuarium oo. Bernardynów w Zasławiu w XVIII stuleciu

Історія церкви о. Бернардинів в Ізяславі на Волині стала предметом численних наукових досліджень. Досі не проведено жодної дослідницької роботи над впливом статусу санктуарію чудотворної ікони Діви Марії на художні ініціативи (ідеї, рішення). У XVIII столітті наявність чудотворного образу у храмі бернардинів активно використали Сангушки для пропаганди значення і статусу свого роду.

Ключові слова: Ізяслав, церква о. Бернардинів, Сангушки, санктуарій, ікона Діви Марії

Dzieje kościoła i klasztoru OO. Bernardynów w Zasławiu na Wołyniu (il.1) są dobrze rozpoznane w literaturze naukowej. Obok opracowań poświęconych historii zakonów franciszkańskich na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej¹, badacze podejmowali także temat kwestii artystycznych wiążących się z zasławską placówką². Pomijano natomiast ważną funkcję kościoła, które było sanktuarium cudownego wizerunku Matki Boskiej. Fakt ten, jak się wydaje, miał istotny wpływ na budowanie pozycji tego konwentu w XVIII stuleciu.

W okresie staropolskim świątynie bernardyńskie, obok klasztorów dominikańskich, były najczęstszymi ośrodkami kultu cudownych wizerunków Matki Boskiej (najważniejsze z nich w Rzeszowie, Sokalu czy Leżajsku), warto także podkreślić, że pierwsza koronacja obrazu maryjnego na terenie Rusi Koronnej odbyła się właśnie w bernardyńskim kościele w Sokalu³. Wzmianki na temat sanktuarium w Zasławiu pojawiają się w literaturze początku XX wieku⁴, w późniejszych czasach nie odnotowano informacji o obrazie zasławskim, co było zapewne związane z kasatą tej placówki w latach 20-tych ubiegłego stulecia⁵. Kościół i klasztor zamieniono wówczas na więzienie, a wyposażenie uległo całkowitemu zniszczeniu, podobny los spotkał cudowny wizerunek. Zachowane do dziś reprodukcje wnętrza kościoła, będące zarazem jedynymi znanymi przedstawieniami zasławskiego obrazu pochodzą z publikacji Mariana Tokarzewskiego z 1913 roku⁶ (il. 2, 3). W krakowskim Archiwum Prowincji znajduje się XVIII-wieczne *Miraculum*, które co istotne zawiera wizerunek samego obrazu (il. 4).

Wg tradycji zasławski obraz, malowany na płótnie, znajdował się w zamkowej kaplicy, został подарowany zakonnikom ok. roku 1606 przy fundacji klasztoru przez kniazia Janusza Zasławskiego i szybko został uznany za cudowny⁷. Autor



Kościół OO. Bernardynów, 1606–ok.1630, Zaslav, fot. w zbiorach A. Dworzak.

Miraculum, gwardian o. Benedykt Kotficki nie był w stanie ustalić pochodzenia obrazu ani jego twórcy, jednak wysunął przypuszczenie o «orientalnym pochodzeniu» wizerunku zważywszy na jego «symetrię, tak z pozytury (...) jako też z kolorów», charakterystyczną wg niego dla wszystkich «orientalnych obrazów»⁸. Dzięki odnalezionemu rysunkowi trudno się z o. Benedyktem nie zgodzić. Obraz Matki Boskiej czczony w Zaslawiu istotnie był ikoną ruską, przedstawiającą Matkę Boską trzymającą w lewej ręce Dzieciątka, z charakterystycznym gestem prezentacji Jezusa prawą dłonią. Typ ten Mirosław Kruk określił jako jeden z typowych dla Rusi zachodniej (obok wizerunków Matki Boskiej w typie *Hodegetrii*) i wykazał jego dużą popularność na tym terenie⁹. Dla obrazu Zaslawskiego charakterystyczna jest także wywinięta poła płaszcza, przewieszona pomiędzy rękoma Marii, a ikonę tę można zestawzić choćby z cudownym obrazem z pobliskiego Międzyrzecza Ostrońskiego, prezentującą niemal identyczne ujęcie (il. 5).

Kres świętości bernardyńskiej siedziby w Zaslawiu położył najazd wojsk Bohdana Chmielnickiego, które zniszczyły i spaliły miasto wraz z kościołem, a przebywający w klasztorze ojcowie zostali wymordowani. «Wszystko smutną

okryło się ruiną», w kościele runęły sklepienia, a pośrodku gruzu wyrosła sosna¹⁰. W obliczu najazdu kozackiego cudowny obraz Matki Boskiej Zasławskiej został jednak wywieziony w tajemnicy przez bernardynów do klasztoru w Rzeszowie. Tam jednak, wg świadectwa o. Benedykta, został umieszczony w skarbcu, a pamięć o nim stopniowo gasła, wobec dominującego kultu cudownej figury rzeszowskiej¹¹. Jak zapisano w *Miraculum* obraz przebywał w Rzeszowie «blisko sto lat», aż do jego cudownego ujawnienia, a z faktem tym wiąże się odpowiednia legenda¹². Gdy informacja o odnalezieniu obrazu dotarła do Zasławia, książę Paweł Karol Sanguszko rozpoczął starania u Prowincjała o zwrot cudownej ikony. Równocześnie, jak podaje autor *Miraculum*, rozpoczął odbudowę kościoła zasławskiego¹³. Począwszy od roku 1727 odnotowane są liczne zapisy fundacyjne dla bernardynów zasławskich, tak kolatorów świątyni, jak i majątniejszych mieszkańców miasta. Kumulacja środków przez zakonników trwała jeszcze w latach 30-tych i 40-tych¹⁴, a konwent wspomógł m. in. Aleksander Kniechyński sumą 30 000 złotych polskich zapisaną w 1743¹⁵, książę Antoni Lubomirski darujący w r. 1745 10 000 złotych polskich «w dowód uznania łask Matki Boskiej w obrazie zasławskim»¹⁶ oraz ks. Paweł Karol Sanguszko kwotą 12 000 zł. pl. w r. 1759¹⁷. W kronice konwentu zasławskiego pod datą 4 stycznia 1728 odnotowano pierwszy cud za sprawą ikony¹⁸, z tym momentem należy więc łączyć uroczystość translacji wizerunku z Rzeszowa na Wołyń¹⁹. Aktowi temu towarzyszyła publiczna procesja z obrazem ulicami Rzeszowa przy licznych «egzortach i rzęsistym ogniu, a nieutulonym płaczu Miasta»²⁰. Orszak kończył się w podrzeszowskiej wsi Powitna (Pobitna²¹), skąd paradną karetą został przewieziony do Zasławia, gdzie mieszkańcy witali go okrzykami i licznymi wystrzałami armatnimi. Po uroczystym nabożeństwie i kazaniach został wprowadzony do ołtarza fundacji księcia kolatora²².

Nagle zainteresowanie Pawła Karola Sanguszki zrujnowanym konwentem bernardyńskim należy łączyć właśnie z odnalezieniem w Rzeszowie obrazu zasławskiego i interpretować jako przyczynę odbudowy kościoła, co z kolei było krokiem propagandowym i reprezentacyjnym. Warto pamiętać, że lata 30-te to postępujący rozwój praktyki koronacji cudownych wizerunków z niezwykle rozbudowanymi ceremoniałami, których apogeum przypadło na trzecią ćwierć XVIII stulecia²³. Jest to również okres, kiedy ks. Paweł Karol osiągnął status jednego z najbogatszych magnatów Rzeczypospolitej²⁴. Oprócz wymiaru sakralnego uroczystości koronacyjne otrzymywały mocno podkreślany środkami artystycznymi wymiar propagandowy, gloryfikujący nazwisko kolatora świątyni przechowującej koronowany obraz. Można więc założyć, że ks. Paweł Karol poprzez swoją fundację dążył do podniesienia prestiżu Sanguszków. Tym samym kościół bernardynów w Zasławiu wpisuje się w szersze zjawisko podejmowanej

przebudowy czy odbudowy świątyni związanej z powstawaniem centrum kultu, translacją lub też należywym wyeksponowaniem cudownych wizerunków. Za najbardziej znane przykłady należy wskazać fundację, a następnie kolejne fazy przekształcania kościoła bernardynów we Lwowie, związane z propagowaniem kultu Jana z Dukli²⁵ oraz w Sokalu, gdzie były połączone z wyeksponowaniem cudownego wizerunku Matki Boskiej²⁶. Najwspanialszym przykładem pozostaje katedra łacińska we Lwowie, której przebudowa z 2. poł. XVIII wieku z inicjatywy abp. Wacława Hieronima Sierakowskiego wynikała z jego planów przeniesienia do katedry cudownego obrazu Matki Boskiej Domagaliczowskiej²⁷. W Zaslawiu kolejne etapy renowacji kościoła trwały niemal do końca wieku, a ich zwieńczeniem było wykonanie przez lwowskiego rzeźbiarza Macieja Polejowskiego głównego ołtarza (ukończony w 1774), do którego uroczyste przeniesiono ikonę maryjną w czerwcu 1775²⁸. Wtedy także sprowadzono i wmurowano relikwie św. Walentego do ołtarza Św. Franciszka oraz translokowano krucyfiks z przedsionka do ołtarza Św. Antoniego, co znalazło odzwierciedlenie w programie ikonograficznym dekoracji przygotowanych na ów akt²⁹.

Kreowanie pozycji konwentu zasławskiego bynajmniej nie zakończyło się wraz ze śmiercią ks. kolatora Pawła Karola w r. 1750. Wdowa, ks. Barbara z Duninów Sanguszkowa, również wspomagała klasztor finansowo. 18 stycznia 1758 odbył się w kościele bernardyńskim pogrzeb hrabiego na Skrzynnie i Suligostowie Franciszka Dunina, podkomorzego inflandzkiego, szambelana J. K. Mci, dziadka ks. Barbary Sanguszkowej³⁰. Egzekwiom towarzyszyły rozbudowane dekoracje efemeryczne głoszące przymioty i zasługi zmarłego. Całe wnętrze świątyni zostało zaciemnione, rozświetlone punktowo świecami i kagankami oliwnymi oraz wyłożone licznymi blejtramami przedstawiającymi życie i chwałę Dunina. Na malowanych iluzjonistycznie ołtarzach wyrażono alegorie śmierci z atrybutami godności zmarłego – podkomorstwa i szambelaństwa, przedstawienia o symbolice heraldycznej z łabędziem chwytanym przez śmierć w sieć, a także odnoszące się do fundacji i rozdawanej jałmużny przez Dunina wzorem swojego patrona św. Franciszka³¹. Wszystkim przedstawieniom towarzyszyły odpowiednie objaśnienia w języku łacińskim i polskim, które sumował czterowiersz: «Wzbija się w górę łabędź, lecieć w niebo chcący/ Michał dusz wódz prowadzi iść w niebo każący/ Gdzieby mógł wyśpiewując być zawsze wesoly/ Łabędź stojąc przed tronem złączony z anioły»³². Wystawiony w kościele katafalk był «w krzyżową sztukę dysponowany stolarską i snycerską sztuką adornowany»³³. Nieznany autor dekoracji pogrzebowych podkreślił także osobę samej księżnej Sanguszkowej «jako najosobliwszej dobrodziejki i opiekunki» oraz ostatniego Ordynata Ostrogińskiego Janusza Aleksandra Sanguszko «jako swego łaskawcy» poprzez poświęcenie im osobnych blejtramów z emblematami umieszczonych na



Wnętrze kościoła bernardynów w Zaslawiu, fot. w Tokarzewski M. Z kronik zakonnych kościoła i klasztoru oo. Bernardynów w Zaslawiu na Wołyniu. – Warszawa, 1913.



Maciej Polejowski, oltarz główny, 1773–1775, kościół bernardynów w Zaslawiu, fot. w Tokarzewski M. Z kronik zakonnych kościoła i klasztoru oo. Bernardynów w Zaslawiu na Wołyniu. – Warszawa, 1913.



Matka Boska Zaslawska, rysunek podmalowany akwarelą, 1762, fot. A. Dworzak, w APB, sygn. S-za-6, S 7.



*Matka Boska z Dzieciątkiem, Międzyrzecz Ostrogski, XVI/XVII w.,
fot. w Kalamajska-Saeed M. Złotnik krakowski w Międzyrzeczu Ostrogskim [w:]
Sztuka kresów wschodnich. – Kraków, 1994. – S. 137.*

katafalku. W kościele wzniesiono także «epitafium alias nagrobek na drutach w górę wzniesiony między czterema kolumnami» dekorowany malaturą, mieszczący tablicę z obszerną inskrypcją komemoratywną³⁴.

Fakt pochowania w kościele bernardynów dziadka ks. Barbary Sanguszkowej również należy rozpatrywać jako podnoszenie prestiżu owej placówki. Co ważne, w momencie odprawiania egzekwii funkcjonował już w Zasławiu kościół misjonarzy z fundacji ks. Pawła Karola Sanguszki i Aleksandra Kniechyńskiego. Decydujący jest więc fakt wybrania przez ks. Barbarę właśnie kościoła bernardyńskiego na miejsce spoczynku antenata, które w ten sposób mogło aspirować do miana mauzoleum Duninów.

Osiem lat później, 18 czerwca 1766 odbyła się kolejna funeralna uroczystość, pogrzeb serca ks. Anny z Sanguszków Jabłonowskiej, córki ks. Barbary³⁵. *Castrum doloris* zostało wykonane przez uznanych lwowskich artystów malarza Stanisława Strońskiego i rzeźbiarza Jana Obrockiego, a procesja żałobna rozpoczęła się w kościele Reformatów w Annopolu, następnie podążyła do Sławuty, by zakończyć się w Zasławiu. Po odprawieniu licznych egzort srebrna puszką z sercem zmarłej została przekazana przez wojewodziankę Dorotę Jabłonowską gwardianowi o. Benedyktowi Kotfickiemu, następnie uroczystie wprowadzona do kościoła przez córkę zmarłej w asyście gwardiana³⁶. Puskę złożono w kaplicy pw. Św. Anny w «wystawionym na to umyślnie mauzoleum wspaniałą strukturą»³⁷. Miejsce spoczynku serca córki z pewnością zostało wybrane przez ks. Barbarę Sanguszkową, w czym można widzieć kolejną inicjatywę podnoszącą status bernardyńskiej świątyni. Co więcej, pochowanie w Zasławiu serca ks. Anny świadczy o szczególnym znaczeniu miasta i konwentu w świadomości i propagandzie rodowej Sanguszków.

Ostatnią komemoratywną uroczystością odprawioną w XVIII stuleciu w kościele zasławskim był aniwersarz śmierci ks. Janusza Aleksandra Sanguszko obchodzony 21 października 1776 z inicjatywy przyrodnych braci zmarłego: Józefa, marszałka wielkiego Wielkiego Księstwa Litewskiego, Hieronima, wojewody wołyńskiego i Janusza starosty mukarowskiego³⁸. Całą świątynię przystrojono licznymi blejtramami, a program ikonograficzny malowideł odnosił się do miłości Boga i bliźniego oraz zasług Księcia dla ojczyzny. Cnota miłości Bożej została podkreślona poprzez wyliczenie konwentów franciszkańskich jakie wspomagał ostatni Ordynat Ostrogski, a zasługi dla Rzeczypospolitej ilustrowały z kolei laski marszałkowskie. Osobnymi scenami upamiętniono moment śmierci księcia w towarzystwie gwardiana bernardynów w Dubnie, a sam katafalk «prezentował Zamek fortecy Dubieńskiej, w którym Jaśnie Oświecony Książę umarł»³⁹. Na niej znajdował się pawilon na czterech podporach zwieńczony baldachimem z mitrą; pośrodku umieszczono portret zmarłego, a na narożach obeliski z rzeźbami cnot

moralnych. Konstrukcję wieńczyły postaci geniuszów trzymających przełamane laski – trybunalską i ministerialną Wielkiego Księstwa Litewskiego⁴⁰. Po raz kolejny świątynia bernardyńska stawała się okazją do podkreślenia znaczenia rodu Sanguszków. W sferze przypuszczeń pozostaje pytanie, czy wybór kościoła bernardynów jako narzędzia kreującego wizerunek Sanguszków był podyktowany właśnie statusem sanktuarium maryjnego.

Oprócz postaci kolatorów najważniejszą osobowością w XVIII-wiecznej historii konwentu bernardyńskiego jest niewątpliwie o. Benedykt Kotficki. Wybór przez niego zgromadzenia jak i placówki był z całą pewnością podyktowany związkami rodzinnymi, bowiem to jego ojcu, syndykowi bernardynów rzeszowskich objawiła się w chorobie cudowna ikona Matki Boskiej Zasławskiej⁴¹. Kotficki szybko osiągał kolejne szczeble zakonnej kariery, w latach 1747–1754 był pisarzem prowincji ruskiej, od 1753 do 1757 zajmował stanowiskę kustosa prowincji, był także dwukrotnie (w latach 1757–1760 i 1766–1769) prowincjałem⁴². Był też uznanym teologiem i literatem⁴³. W roku 1760 został wybrany gwardianem konwentu zasławskiego i rozpoczął intensywną działalność w zakresie odnowy intelektualnej i materialnej placówki. W r. 1758 stworzył wielki ogród w klasztorze⁴⁴ (z którego słynął w późniejszych czasach konwent). Być może to właśnie Kotficki był autorem programu ikonograficznego egzekwiów Franciszka Dunina. Ważny wydaje się jego udział w pogrzebie serca ks. Jabłonowskiej, podkreślany przez kronikarza zakonnego. Jako gwardian, Kotficki wystawił w kościele 10 września 1769 «mauzoleum» czyli pomnik dedykowany dobroczyńcom i fundatorom konwentu: Januszowi i Aleksandrze z Sanguszków Zasławskim, ks. Pawłowi Karolowi i Barbarze z Duninów Sanguszkom. Struktura została umieszczona na przeciwko ołtarza św. Franciszka i składa się z trzech portretów i tablicy poniżej, na której złoconymi literami znajdowały się inskrypcje przedstawiające historię klasztoru i zasługi kolatorów⁴⁵. To właśnie Kotficki sprowadził z Warszawy obrazy Szymona Czechowicza⁴⁶, on zatrudnił Stanisława Strońskiego i Jana Obrockiego, być może miał także swój udział w sprowadzeniu do Zasławia Macieja Polejowskiego. Wydaje się więc, że gwardian szczególnie dbał o jakość artystyczną podejmowanych przez siebie inicjatyw i poszukiwał artystów o najwyższej renomie. Jego wkład w renowację i przyozdobienie klasztoru był doceniany przez współbraci. W r. 1772 nie pełniąc już urzędu gwardiana doradzał zakonnikom, w jaki sposób zabezpieczyć mury od zagrożenia ze strony rzeki, a w dokumentach z tego okresu określany jest jako «conventus Protector»⁴⁷. Zmarł w wieku 67 lat 8 lipca 1781, a jego liczne zasługi dla konwentu zasławskiego i urzędy zostały obszernie opisane przez kronikarza zakonnego⁴⁸. W podsumowaniu wpisu o jego zgonie o. Kotficki – «Restaurator et (...) fundator hujus Conventus» – stał się symbolem i przykładem dobrego życia

dla współczesnych i potomnych⁴⁹. Jak wynika z przytoczonych przykładów o. Benedykt Kotficki również miał swój udział w kreowaniu wizerunku sanktuarium zasławskiego.

Opisane tutaj wydarzenia z historii bernardyńskiego kościoła w Zaslaviu pokazują, wciąż chyba niedoceniany w literaturze wpływ, jaki miał fakt przechowywania w świątyni cudownego wizerunku, na inicjatywy artystyczne. Uwagi te mogą stanowić także przyczynek do rozważań nad wykorzystaniem sanktuariów maryjnych (przechowujących niekoronowane cudowne wizerunki) w propagandzie rodowej magnaterii.

Bibliografia

Materiały rękopiśmienne

Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie (APB):

1. Sygn. S-za-1, *Archivum Conventus Zaslaviensis ad. S. Michaelem Archangelum Regularis Observantiae SS. P.N. Francisci (...)*.
2. Sygn. S-za-2, *Archivum Conventus Zaslaviensis ad. S. Michaelem Arch. Ordinis Fratrum Minorum Regularis Observantiae SS. Francisci in 2do archivo (...)*
3. Sygn. S-za-3, *Archivum Conventus Zaslaviensis. Tomus I, ab Anno 1602.*
4. Sygn. S-za-4, *Archivum Conventus Zaslaviensis. Tomus II ab Anno 1774.*
5. Sygn. S-za-6, *Skarb nieprzebrany łask nieustających przeydos-toynieysza Marya Panna w kościele Zasławskim WW. OO. Bernardynów pod tytułem S. Michała Archaniola (...) 1762.*
6. Sygn. S-za-10 *Regestra tak argenteryi kościelnej jako i apparatusu różnego konwentu Zasławskiego nowo reparaowanego przez J.O. Księcia IMCI Pawła Karola Sanguszka (...) spisane 1747 dnia 4 miesiąca lipca.*
7. Sygn. XII-a-1, *Archivum Conventus Ressoviensis Patrum Bernardinorum.*

Opracowania

1. Baranowski A.J. Oprawy uroczystości koronacyjnych wizerunków Marii na Rusi Koronnej w XVIII w. // *Biuletyn Historii Sztuki*. – T. LVII. – 1995. – S. 299–322.
2. Barącz S. *Pamiętnik dziejów Zakonu Bernardyńskiego w Polsce*. – Lwów, 1847. – S. 382–384.
3. Betlej A. Kościół oo. Bernardynów w Zaslaviu. Źródła archiwalne do dziejów wystroju późnobarokowego // *Biuletyn Historii Sztuki*. – T. LVII. – 1995. – S. 353–363.
4. Betlej A. *Paweł Giżycki SJ architekt polski XVIII wieku*. – Kraków, 2003.

5. Betlej A. Pan du Defiles indzinier i katafalk Anny z Sanguszków Jabłonowskiej. Przyczynek do dziejów sztuki na kresach // Rolska I. *Studia nad sztuką renesansu i baroku*. – T. 10. – Lublin, 2010. – S. 403–434.
6. Betlej A. Kościół p.w. Św. Andrzeja i klasztor OO. Bernardynów // Ostrowski J.K. *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*. – Cz. I. Kościoły i klasztory Lwowa z okresu przedrozbiorowego. – Cz. 2. – Kraków, 2012. – S. 13–70.
7. Dworzak A. Zapomniany kult wizerunku Matki Boskiej w kościele bernardynskim w Rzeszowie // Tokarski W., Sitnik A. *Pięćsetlecie objawień Maryi w Rzeszowie (1513–2013) oraz dwieściepięćdziesięciolecie koronacji Figury Matki Bożej (1763–2013)*. – Kraków, 2014 (w druku).
8. Friedrich A. *Historie cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce*. – Kraków, 1904.
9. Kruk M.P. *Ikony-obrazy w świątyniach rzymsko-katolickich dawnej Rzeczypospolitej*. – Kraków, 2011.
10. Mączyński R. *Nowożytnie konfesje polskie. Artystyczne formy gloryfikacji grobów świętych i błogosławionych w dawnej Rzeczypospolitej*. – Toruń, 2003.
11. Murawiec OFM W. Kotficki Benedykt // Wyczawski H. *Słownik Polskich Pisarzy Franciszkańskich*. – Warszawa, 1981. – S. 238–239.
12. Nieć J. *Rzeszowskie za Sasów. Rys historyczny*. – Rzeszów, 1938.
13. Petrus J.T. *Domus Sapientiae Leopoliensis* // Ostrowski J.K. *Sztuka kresów wschodnich*. – Kraków, 1998. – t. 3. – S. 227–242.
14. Skrabski J. Paolo Fontana nadworny architekt Sanguszków. – Tarnów, 2007.
15. Stecki T. J. *Wołyń pod względem statystycznym, historycznym i archeologicznym*. – Lwów, 1864.
16. Tokarzewski M. *Z kronik zakonnych kościoła i klasztoru oo. Bernardynów w Zasławiu na Wołyniu*. – Warszawa, 1913.
17. Wacław z Sulgostowa [Nowakowski E.]. *O cudownych obrazach Przenajświętszej Matki Bożej*. – Kraków, 1902.
18. Wyczawski H. *Zasław* // Wyczawski H. *Klasztory Bernardyńskie w Polsce*. – Kalwaria Zebrzydowska, 1986. – S. 451–455.

¹ Barącz S. *Pamiętnik dziejów Zakonu Bernardyńskiego w Polsce*. – Lwów, 1847, s. 382–384; Tokarzewski M. *Z kronik zakonnych kościoła i klasztoru oo. Bernardynów w Zasławiu na Wołyniu*. – Warszawa, 1913; Wyczawski H. *Zasław* // Wyczawski H., *Klasztory Bernardyńskie w Polsce*. – Kalwaria Zebrzydowska, 1986. – S. 451–455.

² Betlej A. *Kościół oo. Bernardynów w Zasławiu. Źródła archiwalne do dziejów wystroju późnobarokowego* // *Biuletyn Historii Sztuki*, t. LVII, 1995, s. 353–363; idem. *Pawel*

- Giżycki SJ architekt polski XVIII wieku. – Kraków, 2003, *passim*; Skrabski J. Paolo Fontana nadworny architekt Sanguszków. – Tarnów, 2007, *passim*.
- ³ Baranowski A.J. Oprawy uroczystości koronacyjnych wizerunków Marii na Rusi Koronnej w XVIII w. // *Biuletyn Historii Sztuki*, t. LVII, s. 299.
- ⁴ Friedrich A. *Historie cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce*. – Kraków, 1904, t. 2, s. 374–378; Waclaw z Sulgostowa [Nowakowski E.]. *O cudownych obrazach Przenajświętszej Matki Bożej*. – Kraków, 1902. – S. 776–777; Fakt przechowywania obrazu zasławskiego w Rzeszowie został wspomniany także w: Stecki T. J. Wołyń pod względem statystycznym, historycznym i archeologicznym. – Lwów, 1864, t. I, s. 327–330; Nieć J. *Rzeszowskie za Sasów*. Rys historyczny. – Rzeszów, 1938. – S. 105.
- ⁵ W tym także w podstawowym dla tematu dziele: Kruk M.P. *Ikony-obrazy w świątyniach rzymsko-katolickich dawnej Rzeczypospolitej*. – Kraków, 2011.
- ⁶ Tokarzewski M. *Z kronik...*, il. 2, 3. Fotografia przedstawiająca wnętrze kościoła w podobnym ujęciu przechowywana była w Instytucie Historii i Teorii Architektury w Kijowie, zob. Skrabski J. Paolo Fontana..., s. 93.
- ⁷ Nowakowski E. *O cudownych obrazach...*, s. 776; Friedrich A. *Historie...*, s. 374; Tokarzewski M. *Z kronik...*, s. 5; Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie (dalej APB, sygn.), sygn. S-za-6, s. 23.
- ⁸ APB, S-za-6, s. 23.
- ⁹ Kruk M.P., *Ikony-obrazy...*, *passim*.
- ¹⁰ APB, S-za-6, s. 24.
- ¹¹ APB, S-za-6, s. 23. Niestety w zachowanych dokumentach konwentu rzeszowskiego nie udało się odnaleźć informacji dotyczących przechowywania obrazu zasławskiego, brak jest również inwentarzy pochodzących z omawianego okresu.
- ¹² Na temat historii cudownej ikony z Zasławia zob. Dworzak A. *Zapomniany kult wizerunku Matki Boskiej w kościele bernardynskim w Rzeszowie* // Tokarski W., Sitnik A. *Pięćsetlecie objawień Maryi w Rzeszowie (1513–2013) oraz dwieściepięćdziesięciolecie koronacji Figury Matki Bożej (1763–2013)*. – Kraków, 2014, w druku.
- ¹³ APB, S-za-6, s. 30.
- ¹⁴ APB, S-za-1, k. 2r–34v.
- ¹⁵ APB, S-za-1, k. 22v–23v, także APB, S-za-2, k. 31v–32r., Aleksander Kniechyński był chorążym kijowskim, zmarł 28 kwietnia 1750 i został pochowany w kaplicy cmentarnej pw. Matki Boskiej Bolesnej, własnej fundacji na cmentarzu bernardynskim, zob. APB, S-za-3, s. 18.
- ¹⁶ APB, S-za-1, k. 26r.
- ¹⁷ APB, S-za-2, k. 41r–42v.
- ¹⁸ APB, S-za-3, s. 112; APB, S-za-6, s. 33.
- ¹⁹ Datowanie tego wydarzenia nie jest jednak do końca jasne, na ten temat zob. Dworzak A. *Zapomniany kult...*, przyp. 24.
- ²⁰ APB, S-za-6, s. 31.
- ²¹ Obecnie jedna z dzielnic Rzeszowa.
- ²² APB, S-za-6, s. 32.
- ²³ Baranowski A.J. *Oprawy uroczystości...*, *passim*.

- ²⁴ Skrabski J. Paolo Fontana..., s. 34.
- ²⁵ Zob. Betlej A. Kościół p.w. Św. Andrzeja i klasztor OO. Bernardynów // Ostrowski J.K. Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej, cz. I, Kościoły i klasztory Lwowa z okresu przedrozbiorowego, cz. 2. – Kraków, 2012, s. 61.
- ²⁶ Zob. Betlej A. Źródła..., s. 66–67.
- ²⁷ Zob. Petrus J. T. Domus Sapientiae Leopoliensis // Ostrowski J.K. Sztuka kresów wschodnich. – Kraków, 1998, t. 3, s. 228–230.
- ²⁸ Betlej A. Kościół..., s. 356–358; APB, S-za-4, s. 2, 57–60.
- ²⁹ Na ten temat zob. Dworzak A. Zapomniany kult...; Mączyński R. Nowożytny konfesje polskie. Artystyczne formy gloryfikacji grobów świętych i błogosławionych w dawnej Rzeczypospolitej. – Toruń, 2003, s. 590–591.
- ³⁰ APB, S-za-3, s. 21–27; przedruk w: Tokarzewski M. Z kronik..., s. 43–50; uroczystości wspomina także Betlej A. Kościół... s. 358–359.
- ³¹ Tokarzewski M. Z kronik..., s. 44; APB, S-za-3, s. 21–22.
- ³² Tokarzewski M. Z kronik..., s. 45; APB, S-za-3, s. 23.
- ³³ Tokarzewski M. Z kronik..., s. 45; Betlej A. Kościół..., s. 358; APB, S-za-3, s. 23.
- ³⁴ Tokarzewski M. Z kronik..., s. 46–47; APB, S-za-3, s. 23–24, 26–27.
- ³⁵ Omówienie dekoracji katafalku i programu ikonograficznego zob. Betlej A. Kościół..., s. 359; Betlej A. Pan du Defiles indzinier i katafalk Anny z Sanguszków Jabłonowskiej. Przyczynek do dziejów sztuki na kresach // Rolska I. Studia nad sztuką renesansu i baroku. – T. 10. – Lublin, 2010. – S. 403–434; APB, S-za-3, s. 224–232.
- ³⁶ APB, S-za-3, s. 225.
- ³⁷ APB, S-za-3, s. 232.
- ³⁸ Tokarzewski M. Z kronik..., s. 38–42; Betlej A. Kościół..., s. 359; APB, S-za-4, s. 175–180.
- ³⁹ Tokarzewski M. Z kronik..., s. 41; Betlej A. Kościół..., s. 359; APB, S-za-4, s. 133.
- ⁴⁰ Tokarzewski M. Z kronik..., s. 41; Betlej A. Kościół..., s. 359; APB, S-za-4, s. 133.
- ⁴¹ Zob. Dworzak A. Zapomniany kult...
- ⁴² APB, S-za-3, s. 16, 28, 132, 151; APB, XII-a-1, s. 73, 74, 79.
- ⁴³ Wydał m.in. statuty prowincji ruskiej bernardynów oraz dzieło moralno-prawne, jest także autorem przekładu utworu J. Skorskiego *Lechus carmen (...)* i 2 pieśni o obrazie Zaslawskim. Zob. Murawiec OFM W. Kotficki Benedykt // Wyczawski H. Słownik Polskich Pisarzy Franciszkańskich. – Warszawa, 1981. – S. 238–239; APB, S-za-6, s. 12–21.
- ⁴⁴ APB, S-za-3, s. 133.
- ⁴⁵ APB, S-za-3, s. 270: «D.O.M. / Laus Gloria / Celiss(imus) Fund(ator) Ducibus in Zaslav(iensis) / Perennis Memoriae / Quorum Liberali in Deum pietate, haec stetit quae assurgit Ecclesia. / Nimirum / Celissi(mus) Janussius Dux in Ostrog et Zaslav Palat(inus) / Volh(ini) Capitt(aneus) Żytom(iensis) votis annuen(sis) Celissi(ma) Alexandrae / de Sanguscij Consortis suae Conductis ad hunc locum nostris / fratribus 1604 Anno / Verum / Brevi tempore exorta belli Chmielnitiani tempestate, exciuit fratribus / Combustiq(ue) omnibus Fade Vestata Anno 1648. / Longo tempore manuit in ruderitus / Donce / Celsis(imum) Paulus Carolus Lubartowicz Sanguszko

/ Magni Ducatus Lit(uaniae) Mareschaleus Magnus inductis, / qua Ecclesiae, quia Conventui tostudinibus eam Sartatectis, quoque tantiper / Lignais munini esst, supplectilique Ecclesiastica, et Candelabris argenteis / decoravit initio saeculi XVII. / Jam vero / Celsis(ima) Barbara de Duninis Sanguszkowa Ejusdem Papaderelicta Vidua [nieczytelne] subsistens in vivis dignaque si non aeterna in humanis / saltimi saeculorum vita. / Pro Sua / In Deum pietate erga Ecclesias varias liberalitate in pauperes et miseros / compassiva munificentia, ingenij vastatate morium gravitate, singulissimarum / virtutum in Se una coadunatione, quibus toto in Regno inclaruit formosissima / maxima liberalitate ad sarta tecta tegula, quia Ecclesiae, quia Conventus laminarumque / aerarium circa turrim inductionem, huique in totum Ecclesiae decorum / magna ex parte contribuit. / Quibus caetorisque omnibus, qui huic restorationi lberas apposuerunt manus, / quorum gratias acta conventus loquuntur. Hic decor Dominus DEI testator / Gratus hic conventus hoc non oblitteratae memoriae monumentum / Posuit. / Anno 1769 d(ie) 10 7bris. / Tu qui haec legis mortuis aeternam, Vivit diuturnam / Praecando Vitam DEUM. ora. / Vale.»

⁴⁶ APB, S-za-4, s. 272.

⁴⁷ APB, S-za-4, s. 287, 292.

⁴⁸ Skrupulatnie zostały wyliczone wszystkie urzędy jakie pełnił Kotficki, jego przymioty intelektualne i opublikowane dzieła teologiczno-prawne i fundacje, jakie poczynił na rzecz macierzystego konwentu, zob. APB, S-za-4, s. 196-197.

⁴⁹ APB, S-za-4, s. 197.

SUMMARY

Agata Dworzak

Sanctuary of oo. Bernardine in Zasiaw in the 18th century

The History of the Conventual Franciscans sanctuary in Zasiaw was well researched. Nonetheless the fact of being the sanctuary of Holly Mary icon and it's influence on artistic realizations was exhaustively researched. In the 18th century the house of Sanguszko emphasized their power by artistic foundations for the Conventual Franciscans church in Zasiaw. The reason of that should be seen in the fact of being the sanctuary of Holly Mary icon, indeed.

Keywords: Izjaslav church, Fr. Bernadine Sanguszko, Sanctuary, an icon of the Virgin Mary